





# Wobec ważnych przemian gospodarczych.

Na horyzoncie gospodarczym występują coraz wyraźniej zaburzenia wywołane ogólną chorobą gospodarki światowej. Liczne odbyte w ostatnich miesiącach jak i zamierzone konferencje międzynarodowe, nie wylaczając myśli „Pancuropy”, świadczą o groźnym stanie tej choroby.

Nadmara produkcja przemysłowej i rolniczej, stale bezrobocie w państwach przemysłowych, egolistyczna polityka gospodarcza wielkich organizmów gospodarczych, objawiająca się w hamowaniu importu i forsowaniu eksportu swoich wyrobów przy użyciu często dumingu, a przede wszystkim skoncentrowanie olbrzymich kapitałów w Stanach Zjednoczonych A. P. i związana z tem wysoka stopa procentowa europejskich inków emisyjnych, wszystko to razem wywołało zaburzenia w gospodarce światowej.

Niestety wszystkie dotychczasowe konferencje ekonomiczne nie potrafiły usunąć przyczyn tych zaburzeń, a powolne tempo tych prac i egoizm większych organizmów gospodarczych nie rokują nadziei na szybkie usunięcie zła. To też każde państwo, dbając przede wszystkim o interesy własne, zastosowuje także środki zaradcze, które mi jeszcze rozporządza i które uważa za najodpowiedniejsze. Wskutek takiego stanu rzeczy mury celne rosą coraz bardziej w góre, powstają najrozmaitszego rodzaju monopole, banki emisyjne skwapliwie zgarniają zapasy złota, co powoduje coraz większe trudności i zaostza stan choroby gospodarki światowej.

Nie ulega wątpliwości, że zaburzenia w naszym życiu gospodarczym pochodzą z tych samych przyczyn ogólnie światowych, jak również nie ulega wątpliwości, że, dzięki wzrostowi sił gospodarczych, osiągniętych w latach 1926—1928 iestestwo dziś odporniejszymi niż byliśmy przed paru laty. Odporność naszego organizmu gospodarczego ma jednak pewne granice. Widzi je Rząd to też czyni wszystko, aby gospodarstwo krajowemu iść na rękę, widzą granice odporności sfery gospodarczej i odpowiednio do koniunktury nastawiają produkcję granic nie widzą tylko partyntey nasi, dla których formalność jest ważniejszą od treści.

W czasach, jak obecne, kiedy rozwikłane mają być najwazniejsze, jakie świat widział, problemy gospodarcze, parlamentarzyści polscy walczą z Rządem o sprawy formalne, zamiast wykonać przyjęte na się obowiązki i wraz z Rządem radzić nad środkami zaradczymi, koniecznymi dla dalszego rozwoju gospodarstwa krajowego.

Nad rozwikłaniem sytuacji gospodarczej radzili ostatniego tygodnia w Niemczech w Düsseldorfie najwybitniejsi przedstawiciele przemysłu niemieckiego Obrady te obejmowały całokształt rozwoju gospodarstwa niemieckiego a wśród szerokiej dyskusji najciekawszym jest referat, który wygłosił Dr. Kehl, dyrektor „Deutsche Bank”.

Rozwinał on po raz pierwszy publicznie program, jaki ustaliły większe banki niemieckie w celu ściągnięcia do Niemiec kapitałów zagranicznych.

Przypisując problemowi kosztów własnych i tworzeniu się kapitałów własnych dominujące znaczenie dla całego gospodarstwa narodowego, Dr. Kehl wskazywał na konieczność szybszej kapitalizacji przez przyciągnięcie obcych kapitałów nie w formie zadłużenia, pożyczki, wydawania obligacji, lecz w postaci udziału odpowiedzialnego i długoterminowego. Roczne zapotrzebowanie inwestycyjne Niemiec mają wynosić co najmniej 10 miliardów marek, która to kwota jest mniejsza od kwot inwestowanych przed wojną. Ponieważ przyrost

majątkowy obliczono na 10 miliardów marek rocznie, co wobec zmniejszonej wartości pieniądza odpowiada 7-miu miliardom przed wojną, brakuje więc do utrzymania normalnego toku inwestycji rocznie 3—4 miliardów marek.

Bilans przedsiębiorstw wykazuje, że stosunek kapitału własnego do obcego przedstawia się w 40% do 60%, co wobec konieczności oprocentowania obcego pożyczonego kapitału, obciąża wielce rentowność i obniża kapitalizację.

Również obecny stosunek krótkoterminowych pożyczek zagranicznych (7 miliardów marek) do długoterminowych (7,5 miliard.) uważa Dr. Kehl za anormalny, a to wobec wartości, jaką przedstawia przemysł, handel i rzemiosło (50 miliardów) i wysokości rocznego eksportu (11 miliardów marek). Zadłużenie długoterminowe winno być o wiele większe. Sedno całego wywodu Dr. Kehla o programie prac leży w tem, że wobec niemożliwości zaciągania pożyczek zagranicą a głównie w Stanach Zjednoczonych, ściąganie kapitałów obcych do Niemiec winno się dziać w postaci udziałów, akcji, w przedsiębiorstwach niemieckich.

Program ten rozwinięty w Düsseldorfie zdaje się że znalazł już swe zastosowanie w fuzji „Deutsche Bank” z bankiem „Diskonto-Gesellschaft”, do której to fuzji, jak zakulisowe głosy donoszą, ma być wciągnięty także kapitał amerykański w charakterze udziałowca.

Drogę powyżej opisaną zaleca Dr. Kehl nie tylko przedsiębiorstwom prywatnym, lecz także państwowym i komunalnym.

## Komitet wyborczy na Wielkie Katowice.

W poniedziałek dnia 30 września br. odbyło się w sali Domu Związkowego zebranie obywatelskie z inicjatywą Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy przy licznych udziałach obywateli i przedstawicieli organizacji. Na przewodniczącego zebrania wybrano p. Dr. Dąbrowskiego, na sekretarza p. Kubosza, poczem wygłosił referat generalny sekretarz N. Ch. Z. P. p. red. Kapuściński, przedstawiając wysiłki N. Ch. Z. P. około skonsolidowania polskiego społeczeństwa na Śląsku na platformie gospodarczej, celem wystawienia przy nadchodzących wyborach komunalnych jednej polskiej listy. Referat przyjęto z rzesistami oklaskami. Z kolei przewodniczący p. Dr. Dąbrowski przedstawił zebranym, jak ważna jest konsolidacja obywateli w Katowicach jako serca Województwa i wskazał, na jaką kompromitację wystawionoby polskość Katowic w kraju i zagranicą, gdyby sprawę lekceważono. Rada nie może mieć nic wspólnego z partjami i punkt widzenia partyntey może tylko zaskodzić sprawie. Z tych względów mówca u-

W Polsce brak kapitału inwestycyjnego i słaba kapitalizacja jest również główną przyczyną hamującą nasz rozwój gospodarczy. Nasze przedsiębiorstwa akcyjne dopiero od roku 1926-go poczęły wypłacać dywidendy, a przyrost majątku wogóle wynosi za rok 1928 podobno tylko pół miljarda złotych. Zapotrzebowanie kapitału inwestycyjnego koniecznego dla dalszego normalnego rozwoju naszego organizmu gospodarczego nie jest mniejsze od dwóch miliardów złotych, czyli że brak 1½ miljarda złotych rocznie. Wobec trudności ściągnięcia obcych kapitałów do gospodarstwa polskiego, wysuwa się dla nas jako konieczność forsowana kapitalizacja wewnętrzna, a szczególnie gospodarka oszczędnościowa tak w budżetach prywatnych jak i publicznych.

Wszystko co hamuje tę kapitalizację twórczą, winno być usunięte, a szczególnie koniecznym jest takie rozłożenie wszelkich ciężarów publicznych, a głównie podatkowych, aby choć pod tym względem nastąpiło zrównanie warunków produkcji polskiej z warunkami produkcji zagranicznej.

Czy i w jakim stopniu możliwym było w Polsce wciągnięcie kapitałów obcych w postaci udziałów do przedsiębiorstw prywatnych i publicznych, jest również problemem, czekającym na rozwiązanie. Krzyk jednak, jaki powstał z okazji koncesji Harrimanna, która cały potrzebny kapitał inwestycyjny do Polski ściągą, nie daje wielkiej nadziei możliwości zastosowania takich środków, jakie w Niemczech obecnie uznano za konieczne.

## Światło, Siła, Ciepło.

Jak również wygodę i czystość w gospodarstwie domowym i w kuchni zapewnia wyłącznie elektryczność! — Wielki wybór wszelkich elektrycznych przyrządów dla gospodarstwa domowego w lokalu sprzedaży

## ELEKTROWNI Bielsko - Biala

BIELSKO, ul. Batorego 13a.

Teł. 1278 i 1696

Otwarte od 8 — 12 i od 2 — 6.

## L'ist Min. Bonnefons do Wojew. Grażyńskiego.

(:) Pan Wojewoda dr. Grażyński otrzymał od francuskiego ministra Przemysłu i Handlu p. Jerzego Bonnefons następujące pismo:

„Panie Wojewodo!

Po przyjeździe do Paryża pragnę Panu wyrazić moje najżywsze podziękowanie za miłe przyjęcie, zgotowane mi przez Pana w Jego Województwie. Byłem nadzwyczaj szczęśliwy z możności poznania Pana z okazji mej podróży, a chwile spędzone w Pańskim towarzystwie zaliczę do najmlodszych wspomnień. Proszę przyjąć i t. d.”

## Jednolity front narodowy i gospodarczy w Cieszynie.

W piątek dnia 27 września zebrali się w malej sali Domu Narodowego przedstawiciele wszystkich główniejszych stronnictw politycznych i grup społeczno-gospodarczych i po dłuższej dyskusji postanowili utworzyć jednolity front wyborczy. Do „Cieszyńskiego Komitetu Wyborczego” delegowały stronnictwa i ugrupowania po 4 delegatów. Przewodnictwem w Komitecie objął p. dyr. Szuslick, zast. p. Maciej, sekretarzem został p. dyr. Wilczek. Wielkim zwolennikiem jednej wspólnej polskiej listy stał się na terenie Rady Miejskiej ks. prof. Brzuska.

pragniemy w stosunku do ludności katolickiej wytworzenia atmosfery chrześcijańskiego wyrozumienia i wzajemnego poszanowania.

Byliśmy nieraz świadkami agresywnych wystąpień drugiej strony i stawaliśmy wtedy stale na podstawie faktów w obronie krzywdzących ewangelików twierdzeń czy uroszczeń, potępiając niewłaściwy sposób traktowania spraw międzywyznaniowych.

Z wielkim żalem stwierdziliśmy, iż zaszło obecnie fakt przeciwny.

Pojawiła się w druku odezwa do składek na Dom Ewangelicki w Ustroniu.

Słowa i uzasadnienie tej odezwy są niestety tego rodzaju, iż nie można uważać, by były zgodne z wykazanym wyżej wytyczniami naszego dotychczasowego postępowania, a prasa katolicka uważa je za wyzywające.

Nie wahał się stwierdzić, iż nie możemy się z nimi solidaryzować, przeciwnie, uważamy, że są one szkodliwe i niepotrzebne, a to tembardziej, że sama sprawa, o którą chodzi, jest zła i nie wymagała podobnego, niedopuszczalnego wystąpienia.

Musimy także zaznaczyć, iż motywy, jakoby Rząd Polski nie dla ewangelików nie czynił, jest zła nieścisła, gdyż czynnik miarodajny starają się kroczyć drogą sprawiedliwego traktowania wszystkich warstw i wyznań. Niechcimy i skargi są i będa, ale jest także dobra wola uwzględnienia słusznycyżądań i żądań.

Ludność ewangelicka jest o tem przekonana i daje temu wyraz w życiu publicznym.

Towarzystwo Ewangelickie w Cieszynie.”

## W przykłej sprawie.

W związku z odezwą pastora z Ustronia, która przez swój ton i treść wywołała słuszną krytykę ze strony katolickiej zamieszcza „Poseł Ewangelicki” w Cieszynie z dnia 28 września rb. oświadczenie „Towarzystwa Ewangelickiego” w Cieszynie, stwierdzające, że wyskok pastora z Ustronia, jak to przedwidywaliśmy, jest akcją czysto osobistą, krytycznie ocenioną również przez odpowiedzialne sfery ewangelickie. Oświadczenie powyższe pod tytułem w przykłej sprawie brzmi następująco:

„Od początków ruchu narodowego wśród ludności ewangelickiej dążyliśmy do zgodnego współżycia ludności polskiej obu wyznań, kierując się zasadą, iż jedynie wspólny wysiłek może

wytworzyć lepsze warunki tej bytu. Byliśmy i jesteśmy zwolennikami ścisłego współżycia w sprawach politycznych i gospodarczych. Wobec niejednokrotnych nieporozumień i tarć staraliśmy się zachować stanowisko rzeczowe, unikając tego, co nas dzieli, a podkreślać to, co nas łączy.

W nowych warunkach niepodległego bytu państwowego położenie ludności ewangelickiej może być poniekąd trudniejsze. Uważamy jednak iż jedynie wyteżona praca wszystkich obywateli rokuje lepszą przyszłość Ojczyzny. Czując się równymi jej synami i współodpowiedzialnymi obywatelami, jesteśmy zdania, iż tylko najwyższem naterzeniem pracy dla kraju możemy zdobyć uznanie i uwzględnienie słusznycyżądań naszej ludności i Kościoła.

Potępiając wszelkie przesady odwoławcze,

# Sprawa list wyborczych i wnoszenia protestów przeciwko takowym.

W najbliższych dniach zostaną wyłożone listy wyborców do publicznego wglądu. Artykuł 14 ustawy, dotyczącej ordynacji wyborczej, tak dla górnośląskiej, jakoteż i cieszyńskiej części, zawierającej przepisy co do wyłożenia list wyborczych brzmi jak następuje:

Przełożony gminy powinien obić listy wyborcze w gminie względnie w danym okręgu wyborczym przez dni 14 wyłożyć do publicznego wglądu.

Równocześnie z wyłożeniem list wyborczych należy przez publiczne ogłoszenie podać do powszechnej wiadomości, że listy wyborcze są przez 14 dni wyłożone do publicznego wglądu, w którym to czasie mogą być wniesione zarzuty przeciwko tymże.

W ogłoszeniach tych powinien być oprócz tego dokładnie oznaczony dzień początkowy i końcowy tego terminu, jakoteż miejsce i godziny, w ciągu których można wglądać do list i wnosić zarzuty.

W ogłoszeniu tem należy równocześnie podać do ogólnej wiadomości termin przedłożenia list kandydatów z oznaczeniem dnia kalendarzowego, dalej postanowienia co do formy i sposobu przygotowania list kandydatów, termin wnoszenia połączonych list i termin zamianowania członków Komisji Wyborczej.

Ogłoszenie powyższe musi być aż do 8 dnia przed wyborami wywieszane.

W gminach ponad 5 000 mieszkańców muszą być listy wyłożone codziennie bez przerwy co najmniej przez 7 godzin, a w innych gminach codziennie przynajmniej przez 4 godziny.

Każdy może wglądać do listy wyborczej, poczynić sobie odpisy i wyciągi, o ile drugim osobom przez to nie uniemożliwi skorzystania z tego samego prawa.

W myśl powyższego rozporządzenia listy wyborcze zostaną wyłożone w następujących czasokresach:

W gminach wiejskich w cieszyńskiej części Śląska w czasie od 7. 10. do 24. 10. 1929 r., w gminach wiejskich w górnośląskiej części w dniach od 21. 10. do 7. 11. 1929 r., w miastach natomiast całego Województwa w dniach od 28. 10. do 14. 11. 1929 r. Każda gmina obowiązana jest na dwa dni przed wyłożeniem uwidocznić swych mieszkańców przez publiczne ogłoszenie. W ogłoszeniu tem winno być podane miejsce i czas, w którym można kierować zarzuty przeciwko listom wyborczym. Listy wyborcze wy-

łożone być winne przez 14 dni bez przerwy. W ogłoszeniach gminnych o wyłożeniu list wyborczych podane zostaną również terminy przedłożenia list kandydatów radnych gminnych, a więc w którym czasie i gdzie należy takowe składać.

Przeciwko wyłożonym listom wyborczym każdy wyborca ma prawo wnoszenia protestów. Artykuł 15 na wstępie wymienionych ustaw mówi:

„Protest przeciwko wyłożonym listom wyborczym należy w czasie oznaczonym w § 14 wnieść pisemnie do Urzędu Gminnego. Niepisemne osoby mogą też swoje zarzuty podać ustnie w Urzędzie Gminnym, który jest zobowiązany je zaprotokółować.

Prawo wnoszenia protestu przysługuje tym osobom, które już są do listy wyborczej wpisane, albo też o wpisanie do tychże się starają.

Protest może być uczyniony, jeżeli jakąś osobę nieprawnie wpisano do listy wyborczej, jeżeli uprawnioną osobę do wyboru ominęto, albo też któryś z wyborców mylnie został oznaczony.

Protest musi być wniesiony osobno co do każdej osoby, nieodpowiadające temu postanowieniu zarzuty należy zwrócić celem ich sprostowania.

Strona, wnosząca zarzut, jest zobowiązana wskazać fakta, zarzut uzasadniająca i w miarę możliwości uprawdopodobnić prawdziwość tych faktów.

Protest przeciwko wpisaniu wyborcy do listy wyborczej, należy temuz natychmiast podać do wiadomości z nadmienieniem, że w tej sprawie może w ciągu 24 godzin wnieść do Urzędu Gminnego pisemnie lub jeżeli nie umie pisać, ustnie, swoje wyjaśnienie.

Termin do wnoszenia protestów przeciwko listom wyborczym jest ten sam, co do wyłożenia samych list wyborczych z tem drobnym odchyleniem, że kończy się 3 dni przed zamknięciem terminu wglądu do tychże list.

Ostatni więc dzień do wnoszenia reklamacji przeciwko listom wyborczym upływa: dla gmin w cieszyńskiej części 21. 10. 29, dla gmin w górnośląskiej części 4. 11., zaś dla miast w całym Województwie 11. 11. 1929 r.

INWENTARZ • ADRESY  
NAKŁADY • CENY  
PRASA POLSKA ZAGRANICĄ

## SPIS GAZET I CZASOPISM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ ORAZ PORADNIK REKLAMOWY

NAKŁADEM BIURA OGŁOSZEŃ  
TEOFIL PIETRASZEK  
WARSZAWA-MARZĄTKOWSKA 415-TEL. 50972-3073  
W KSIĘGARNIACH I W WYDAWCY • CENA 2L-550

## Burzliwe posiedzenie Rady m. Białej.

Niemcy opuścili salę obrad.

W piątek, dnia 27 bm. odbyło się w Białej o godz 5-jej pierwsze powakacyjne posiedzenie Rady miejskiej, zaproszenie przez burmistrza dr Döllngera. Po załatwieniu drobniejszych spraw, burmistrz wygłosił sprawozdanie o krokach, wstępnym w sprawie rapistów niemieckich w kinach. Ze strony r. Niem. klubu przemawiał dr. Plessner, oświadczając, iż niemiecki klub sprawozdanie to nie przyjmuje do wiadomości, gdyż nie wszystkie kroki wdrożone zostały ze strony klubu polskiego. Następnie zabrał głos senator dr. Gross, przedstawiając rozmowę z wojewodą krakowskim w tej sprawie i podkreślając, że jeśli wśród klubu polskiego dojdzie do porozumienia, wojewoda przychylny jest rozporządzeniu cofnąć i stawia wnio-

sek wystania do wojewody delegacji z prośbą o cofnięcie zarządzenia. Po pauzie w imieniu klubu polskiego oświadcza dr. Wiśniewski, że propozycje klubu niem. uważa za prowokację, która zmusza klub polski do zaniechania współpracę z klubem niem., a której nie podejmie tak długo, póki redaktor niem. i płatny asesor Kleiss prace te uniemożliwia będzie wzywaniem Niemców do bojkotu kin. Radny Czarniecki wskazuje, iż byłoby obowiązkiem klubu niem. wyrzec się wpływu na miejsce, pisma niem. w tym kierunku, aby bezwzględnie, niemieckim do zaniechania bojkotu, na co ze strony klubu niemieckiego dr. Plessner zaprotęstował, oświadczając, iż klub niem. nie może brać odpowiedzialności za pisma niem. Niemcy

## Odprawa insynuacji.

Na rzeczone i w spokojnym tonie utrzymane dwa ostatnie artykuły „Ostrobrzy”, zamieszczone w „Polsce Zachodniej”, odpowiedział w „Kurierze Śląskim” p. F. Miedziński. „Odpowiedź” ta to niesłychany stek brudnych inwektyw i insynuacji, rzucanych pod osobistym adresem p. E. Rumuna, nac. red. „Polski Zachodniej”. P. red. Rumun z inwektywami p. Miedzińskiego polemizować nie będzie, oddaje natomiast sprawę sądowi, gdzie p. Miedziński będzie miał sposobność „wytlumaczyć się” ze swego postępowania, niespotykanego w kulturalnych sferach dziennikarskich.

Na tem miejscu odeprzeć musimy tylko insynuację, jakoby p. Rumun „zawdęczał” cokolwiek pracy, czy zaszudze p. p. Sikorów, jak to usiłuje imputować p. Miedziński. Wyjaśnić trzeba przy tej sposobności, że to właśnie p. Roguszczyk był tym, który w czasie plebiscytu proponował p. red. Rumunowi objęcie kierownictwa ówczesnego organu enpeperowego, a p. Rumun był tym, który propozycji p. Roguszczyka odmówił. A więc wtedy, kiedy o p. F. Miedzińskim na Śląsku nikt nie słyszał, znano już działalność p. Rumuna i uznano go w sferach kierowniczych N. P. R. za godnego powierzenia mu prowadzenie organu. P. Rumun jednak zrezygnował z proponowanego mu stanowiska, gdyż partyjne dziennikarstwo nigdy nie leżało na linii ambicji p. red. Rumuna, a ponadto p. Rumun już w czasach plebiscytowych miał sąd wyrobiony o panach z N. P. R. i nie chciał nic im „zawdęczać”. Dla swego pobytu i dobrej pracy na Śląsku ma p. red. Rumun dowbrze zapracowane moralne prawo, z którego przed panami z N. P. R. czy „Kurjera Śląskiego” tłumaczyć się nie myśli.

zarcuili dalei klubowi polskiemu zlamanie (?) paktu bloku gospodarczego przez wprowadzenie elementu politycznego i na dowód protestu Niemcy opuścili sale obrad. Wobec prowokacyjnej demonstracji Niemców, zaproponowanej merytorycznemu socjalistycznemu odłożyć obrady nad tym punktem do posiedzenia następnego.

WHITE I ADAMS.

## Zagadka Radjowulkanu

Przełożył St. Kuliński.

19) (Ciąg dalszy.)

Otóż miał on głowę owiniętą czerwoną chustką, z pod której wymykały się czarne kędziory; nigdy później nie widziałem go w innym nakryciu głowy. Pociągłe oblicze z długim krogulczym nosem, było smagłe i ponure. Świeciła w niem zwieszającym blaskiem para czarnych, przenikliwych oczu. Na pierwszy rzut oka cała muskulatura postać wykazywała więcej ruchliwości i zwinności, niż siły. Jednakże ten pozór mylił, gdyż jak później się przekonałem, siła fizyczna tylko kapitan Selover go przewyższał. Co najszczęśliwiej, prawe ramię tego niesamowitego człowieka kończyło się zamiast ręki — statowym hakiem. Z początku nie mogłem wprost zrozumieć, co taki kaleka może robić na pokładzie statku. Później przekonałem się, że był to marynarz wprost niezrównany. Swolm haczykiem potrafił zawiązać i rozwikłać kunsztowny węzeł daleko szybciej, niż inni dwoma zdrowymi rękami.

Właściwie nazywał się Anderson, lecz powszechnie zwano go Handy Salomon, tj. „zrečný Salomon”.

Spoglądał na siebie, nie odwracając oczu; zdawało mi się, że owładną pod wpływem jego wzroku jakiegoś nieokreślone przecucie, właściwe człowiekowi w pewnych, przełomowych momentach życia. Trudno to opisać. Zwolna dostrzegłem, że śledzą mnie jeszcze inne oczy, również należące jakby do figur woskowych. W zabobonnym lęku, który nie ogarnął, wydało mi się, że wszędź w ciemności błyskają złowróżbne oczy i czają się na mnie.

Nie wiem sam, dlaczego w opowiadaniu podkreślam tak silnie niesamowite wrażenie, które mi wówczas ogarnęło. W świetle zdarzeń późniejszych mogłoby to uważać za rodzaj jasnowidzenia, za głos tajemnej przestrogi — lecz wówczas stałem jak zahipnotyzowany, nie mogąc mówić, ani ruszyć się.

Nagle groteskowa postać w kącie ożywiła się i przemówiła:

— Wierście, albo nie, lecz w książce stoi wyraźnie wydrukowane, a i rozum mówić to samo! Miny złote są w Kalifornii, Nevada, Alasce, Meksyku, Australii — ale czy kto słyszał kiedy o pokładach złota w Europie? A skąd brano złoto, zanim odkryto Amerykę, he? Niech mi kto powie! Otóż prosto rzabiono je — tak mówi pisarz w tej książce! Za to możecie się dać powiesić! — Czytałem coś o kraju Qfir! Jak

się rzecz ma z tą historią? — zapytał jakiś głos z kąta.

Z pod gestych brwi opowiadającego padło sierbienie, przenikliwe spojrzenie w tym kierunku.

— Wiesz ty, Thrackles, ile ostatniego roku wydobyto złota z kopalni Ofiru? — zagadnął tonem dziwnie łagodnym, jakby przyzwyczajonym.

— N-n-nie! — zająknął się zapytany.

— No, to ja ci powiem: Nic! — parsknął człowiek z haczykiem. — Nic! Za to możesz się dać powiesić! — Nema tam wydobywania złota, bo niema ani nie było żadnych kopalń Ofiru! Złoto prosto sfabrykowano i już!

To mówiąc, odrzucił książkę, trzymaną dotychczas w lewej ręce. Ze zdumieniem poznałem po wyglądzie ten mały tomik, będący wielką rzadkością bibliograficzną. Jedyny egzemplarz widziałem przedtem w bibliotece Astora. Książka ma tytuł: „Tajemnica alchemii, czyli dokładne wyjaśnienie teorii o przemianach”. Autorem jej jest niejaki doktor Duval. W każdym razie lektura to zaiste niezwykła w ręku marynarza.

Teraz wysunąłem się naprzód i pozdrowiłem zebranych, którzy odpowiedzieli na moje powitanie. Było tam czterech matków oprócz Salomona: Thrackles, potem kucharz, zwałisty murzyn o

byczym karku i splaszczonym nosie, nazywający się Robinson (ogólnie jednak zwany poprostu „nigger”), w przeciwnieście do swych współplemieńców — mrukliwy i milczący. — Później opowie bliższe szczegóły o dwu następnych osobnikach: Jeden, Pulz, młody błady człowiek o wąskiej pierś, drugi, Perdosa, Meksykanin, z twarzą skończono go łotra.

Wejście moje przerwało rozmowę na temat alchemii. Natomiast zaczęto mówić o celu naszej podróży, przyczem każdy wyrażał nieświadomość pod tym względem. Thrackles rzekł:

— Co mi tam! zapłata jest dobra, a na reszcie gwizdam!

— Nawet za dobra! — warknął Salomon. — Chyba to nie wygląda, jakobyśmy mieli jechać gapić się na zaćmienie księżycy?

— Cóż więc myślisz o tej hecy? — zagadnął Perdosa.

— Rzecz jasna, że chodzi o skarb! — krótko zdecydował Salomon.

— Co ci się stało, doktorze? — spytał Thrackles. (Nazwą doktora przez kłniew obdarza się kucharzy okrętowych.)

— Hi, hi, skarb! Wy widzieć skryżnię, która on nosić tak ostrożnie? Wy ją widzieć? — zarechotał murzyn.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



Maszyny do przetwarzania odpadów...

Filia Związku Polskich Restauratorów w Zawodzie-Bogudcach.

W sobotę, dnia 26 września 1929 r. zebrali się restauratory...

Polskich Restauratorów Zawodzie-Bogudcach. Obecni jednogłośnie uchwalili...

Budowa domków robotniczych w Radzionkowie.

Dzięki energicznym staraniom i zabiegom kom. nac. gminy P. Zielnika...

się zwózka materiałów a budowa ma być rozpoczęta jeszcze w tym roku.

Zapowiedź zebrań N. Ch. Z. P.

Bielsko. W piątek dnia 4 bm. odbędzie się w Bielsku w sali Kasyna Polskiego...

Cieszyn. Wielkie zebranie przedstawicieli gmin i miast Ziemi Cieszyńskiej...

Z posiedzenia Wydziału Powiatowego w Piszczynie.

Na ostatnim zebraniu Wydziału Powiatowego przyjęto sprawozdanie...

czami dla celów smołowania dróg bitych. Zatwierdzono kontrakt wykonania...

PROPAGANDA mesl Pana interesować PROPAGANDA jest tem, czego Pan szuka...

Kupon na numer okazowy. Jako czytelnik „Polski Zachodnie” proszę o przysłanie pod moim adresem...

PROPAGANDA Jedne fachowe czasopismo poświęcone sztuce sprzedaży...

Z Katowickiego.

(K) Strzelanie o nagrody. Kolo Związku Obrony Kresów Zachodnich w Matcji Dabrowskiej...

Z Królowskiej Huty.

(-) Senesacja teatralna w Król. Hucie. Występ znanych artystów w M. Marlićkiej...

Na uroczystość Wszystkich Świętych wykonuje pomniki wszelkiego rodzaju i płyty pamiątkowe Antoni Cepok

Z Świętochłowickiego.

(S) Echa zgonu śp. Leopolda Podkowiaka. W czwartek, dnia 26. ub. m. odprowadzono na wieczny spoczynek śp. Leopolda Podkowiaka...

miejscowego księdza proboszcza nie widziano. Czy z tego powodu, że zmarły był ruchliwym Polakiem?

(S) Święto sportowe P. W. i W. F. w Chropaczewie.

W uzupełnieniu korespondencji o święcie sportowym w Chropaczewie, podanej w nr. wczorajszym...

(S) Chciał go odbić.

Dnia 29. ub. m. w czasie odprowadzania awanturowanego się Stanka Romana...

(S) Notówk.

Dnia 29. ub. m. w czasie kłótni pomiędzy robotnikami...

rzegowa, zadal Roter Ryszard nożem kieszonkowym kilka ran w pierś i w rękę Witkowi Wilhelmowi...

(S) „Sprzedaż białizny i trykotaż”.

Taki napis nosił sztydł w sklepie Mojżesza Bassera...

Z Tarnogórskiego.

(T) Relestracja rocznika 1911. Przypomnia się, że w gminie Radzionków odbędzie się relestracja osmastoletnich i l. rocznika 1911...

(T) Nieszczęśliwe wypadki.

Na szosie pomiędzy Strzybnica i Tarn. Górami motocyklista, który będąc w stanie nietrzeźwym...

(T) Podatek budynkowy.

Wydział Powiatowy zatwierdził uchwałę Rady gminnej w Nakiu...

(T) Tajemniczy zgon.

W tajemniczych okolicznościach nastąpił zgon śp. T. Góli, kontrolera sieci wodociągowej...

(T) Przeląd bytła w powiecie. W ostatnich dniach odbył się w powiecie tarnogórskim przeląd bytła...

Z Lublinieckiego.

(L) Dzieci wznęciły ogień. Dnia 28. ub. m. wybuchł pożar w stodole polnika Podleski Karola...

Z Pszczyńskiego.

(P) Targ na konie w Mikołowie.

Następny targ na konie i bydło odbędzie się w Mikołowie w środę 2 października.

(P) Zebranie Związku Polskich Obrotystów na powiat Pszczyński.

W piątek dnia 27 września odbyło się na sali dworcowej w Murckach zebranie Związku Polskich Obrotystów...







# GŁOS PRACY

Biuletyn informacyjny G. F. P.  
na Śląsku  
pod redakcją Jana Straszew...

DODATEK TYGODNIOWY DO NUMERU 270 „POLSKI ZACHODNIEJ”

## Z pola walki i pracy robotniczej na Śląsku.

Każdy robotnik może być członkiem Generalnej Federacji Pracy.

W związku z wyborami do rady załogowej na hucie Baildona „Kurier Śląski” rozpoczął kampanię, mającą na celu udowodnienie, że G. F. P. współdziała z komunistami, a robotnicy, stojący na liście naszej w hucie Baildona, należą do partii komunistycznej. Wyjaśniliśmy już w „Polsce Zachodniej” istotny stan rzeczy i publikowaliśmy oświadczenie ob. ob. Danisza i Maleski, czelowych kandydatów naszych na hucie Baildona, że są członkami G. F. P. i lojalnymi obywatelami państwa polskiego oraz, że nic nie mają wspólnego z nieproszonymi „obrońcami”, którzy wydają odezwy w obronie zwolnionych z pracy Danisza i Maleski, szkodziąc im dotkliwie. Wszystko to pachnie grubą intrygą menedżerów Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, które nie może strawić 5 mandatów radców załogowych, przypadłych nam w udziale na hucie Baildona. Nie nowina to, że matadorzy Z. Z. P. niewygodnych sobie robotników ogłasza za „komunistów” i pracy pozbawia.

Na szczęście wobec członków G. F. P. panowie z Z. Z. P. są bezsilni, choćby jak najbardziej nastraszyć się starali niektórych inspektorów pracy. Ob. ob. Danisza i Maleska pracę mieć będą i nasza działalność na hucie Baildona nadal się będzie rozwijała, a panowie z Z. Z. P. mogą najwyżej odbywać tajne konferencje z dyrekcją huty i radzić kogo z robotników pracy należy pozbawić.

Robotnicy powinni zapamiętać, że „Kurier Śląski” nazywa ich szumowinami, a policje polityczną zainteresować winno powiędzenie tegoż „Kurjera” z dnia 24. 9., że jest ona poinformowana przez swych konfidentów o tem, iż organizacja komunistyczna wydała nakaz swym członkom, aby wstępowali do G. F. P. — Skąd „Kurier Śląski” ma informacje o tem, co „wiedza” policja konfidentów?

Wstąpić do Generalnej Federacji Pracy może każdy robotnik, o jakichkolwiek poglądach politycznych. W organizacji naszej prowadzić agitacji politycznej nie będzie miał możliwości, w tej zaś partii, do której należy, będzie prowadził agitację za niezależnieniem od partii związków zawodowych. W G. F. P., która nie bierze udziału w życiu politycznym i przez poparcie obecnego rządu dąży do społecznej przebudowy Polski, tą przebudowę społeczną mogą sobie nasi członkowie polmować jak najbardziej radykalnie. Wszelkie zmiany społeczne następują wtedy, gdy ogół klasy pracującej rozumie i uznaje ich konieczność i nie są one narzucane. Złoty noczenie ruchu zawodowego w Polsce i oderwanie go od partii politycznych — nawładanie porozumienia z obecnym rządem, który nie krepuje inicjatyw społecznej na polu gospodarczym — dążenie do tego, aby klasa pracująca zdobyła wpływ na życie gospodarcze i stała się jego decydującym współczynnikiem — zamiana wtedy walki klas na „wysięg pracy”. Oto poszczególne etapy naszej pracy. Wtedy można będzie mówić o tem, aby życie gospodarcze kraju rozwijało się po linii interesów ludu pracującego z usunięciem czynnika prywatnego kapitału. Wtedy ustroj gospodarczy zdecyduje o formach politycz-

nych państwa, a nie odwrotnie, czego nieudolne próby widzimy w Rosji, gdzie władza polityczna chciała bezskutecznie wtłoczyć życie gospodarcze w pewne zgóry określone ramy.

Przekonań politycznych członków nie obawiamy się, gdyż i tak zostawiają je za progiem naszego związku. W G. F. P. mają ideologię walki klas (jak „Kurier Śląski” chce: „bezwzględnej”) poprawa bytu i zdobycie równego głosu z kapitalistami w warsztacie pracy. Jakimi drogami osiągnięty zostanie cel ostateczny — zniesienie pracy najemnej — zadecyduje rozwój życia gospodarczego.

Najczęściej spotyka się nazwiska członków G. F. P. w sprawozdaniach z działalności Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy. Nie znaczący to, ażeby członkowie nasi nie mogli należeć do innych organizacji politycznych. Znamiennym jednak jest fakt, że Narodowa Partia Robotnicza wydalila tych kolejarzy, którzy przeszli ostatnio do G. F. P., Śląska zaś P. P. S. zrobiła to samo z górnikami z Zależa. Jak widać, partje polityczne znieść nie mogą w swych szeregach syndykalistów.

W końcu kilka słów o ostrożnych uwagach „Kurjera Śląskiego” z dn. 26. 9. o przeszłości słowa te piszącego. Zachęcam „K. Śl.”, podobnie jak zachęcałem „Gazetę Robotniczą”, aby miał więcej odwagi i mówił otwarcie. Przeszłość swej nie wstydy się i nie mam z niej nic do ukrywania. Zawsze byłem wierny hasłu Stefana Żeromskiego „Był Polski za ideą przewodnią”...

### Akcja robotnicza w górnictwie.

Jak nam wiadomo, dotychczasowe pertraktacje robotniczych związków zawodowych z pracodawcami o nową umowę taryfową w górnictwie, spęły na niczem ze względu na oporne stanowisko pracodawców. Fakt ten raz jeszcze przypomniał związkom robotniczym, że ze słabymi i wzajemnie zwalczającymi się związkami nie liczą się pracodawcy. Przychodzi moment wkroczenia państwa, jako rozjemcy między pracą i kapitałem i załatwiania sprawy podwyżki płac górniczych drogą arbitrażu. Być może, że przyznana ta droga podwyżki nie zadowoli przedstawicieli robotników. Zachodzi jednak pytanie, czy robotnicy mają inną drogę wyjścia? Czy drogą akcji bezpośredniej przeciwko kapitałowi osiągnęliby więcej?

Z ową akcją bezpośrednią należy być bardzo ostrożnym, aby nie przegrać na całej linii. Pracodawcy górniczy przejawiają chęć zawarcia umowy w górnictwie, na dotychczasowych warunkach na przeciąg dwóch lat. Czy po przegranej strajku nie zażądałoby obniżenia zarobków górniczych?

O powodzeniu strajku powszechnego w górnictwie trudno jest coś powiedzieć wobec rozbięcia ruchu zawodowego i braku jakichkolwiek podstaw do budowy jednolitego frontu robotniczego. Tem bardziej z uwagą obserwować należy stanowisko klasowego związku górniczego, który oświadczył, że „na żadne arbitraże nie pójdzie, lecz zwróci się, o ile zajdzie do tego potrzeba, do wszystkich organizacji zawodowych górniczych na Śląsku, celem forsowania walki bezpośredniej z kapitałem śląskim o zrealizowanie wysuniętych żądań”.

Powyzsze pytania stawialiśmy, mając na myśli klasowców. Jak powiadają robotnicy, Centralny Zw. Górników zajmie postawę wyczekującą i odwiekać będzie całą akcję w górnictwie do listopada. Robotnicy zastanawiają się, jaki cel tego wyczekiwania i na jakie instrukcje czekają polscy klasowcy? Swego czasu nazwalimy te instrukcje politycznymi, wywołując wielki gniew „Gazety Robotniczej”.

Podobno, w związku ze swymi planami, klasowcy mają się w pierś uderzyć i iść do Zespołu Pracy, z prośbą o przyjęcie.

### Uchwały zjazdu radców załogowych hut żelaznych.

Wobec orzeczenia z 12-go września Komisji Arbitrażowej w Katowicach, uchylającego żądanie robotnicze 10-proc. podwyżki w przemyśle żelaznym, odbył się 25-go września w Król. Hucie zjazd radców załogowych hut żelaznych zorganizowanych w związkach do Zespołu Pracy należących. Zjazd ten, w swych uchwałach, nie przyjął orzeczenia Komisji z dnia 12. 9. i zażądał nowych pertraktacji. W razie nieuwzględnienia żądań robotniczych, załogi nie cofną się przed ostatecznym środkiem walki robotniczej. Zjazd potępił w ostrej formie taktykę przewlekania rokowań, stosowaną przez pracodawców, od władz zaś państwowych domaga się wprowadzenia na Śląsku ustawy o czasie pracy i urlopach. Sprawa węgla deputatowego winna być załatwiona w myśl żądań Zespołu Pracy, w jednakowej ilości rocznej dla rocznej dla wszystkich grup robotniczych. Dotychczasowy wymiar podatku dochodowego k-z-w-dżi rocznie, obciążone licznym płaćmstwem. Sposób obliczania wzrostu drożyzny winien ulec zmianie i bardziej odpowiadać rzeczywistości.

### Konferencja okręgowa klasowego związku metalowców.

Dnia 22-go września r. odbyła się w Katowicach konferencja radców załogowych i meżów zaufania Zw. Robotników Przem. Metalowego. W rezolucji swej konferencja stwierdza, że zarobki robotników hut żelaznych osiągnęły 50—65% zarobków przedwojennych, wówczas gdy produkcja dosięgła 90% wytwórczości z r. 1913/14. Od wysuniętego żądania podwyżki zarobków o 20—25% konferencja postanawia nie odstępować. Wobec tego, że Komisja Arbitrażowa orzekła ważność dotychczasowej taryfy do stycznia 1930 r., konferencja zwraca robotników przem. hutniczego i chemicznego do wszczęcia energicznej walki o podwyżkę zarobków. Konferencja potępiła fakt niedopuszczenia przez Kom. Arbitrażową, w dniu 12 września, przedstawicieli związków zawodowych do obrony wysuniętych żądań oraz postanowiła domagać się odzelenie umowy dla przemysłu chemicznego i 7-godz. dnia pracy dla robotników, pracujących w szkodliwych dla zdrowia warunkach.

### O pewnym urzędniku dyrekcji „Ferrum”.

W dziale handlowym dyrekcji „Ferrum” pracuje niejaki p. Brzezina. Pan ten bardzo niechętnie mówi po polsku i

## Metalowcy G. F. P. w Chropaczowie

zabrali głos w sprawie akcji zarobkowej i wyborów komunalnych.

Dnia 18 września br. odbyto się w Chropaczowie zebranie grupy miejscowej Federacji Pracy Przemysłu Metalowego. Zebranie to zagał hasłem „Cześć Pracy” prezesa grupy ob. Niemczyk, który również wygłosił referat. Mówił on o położeniu robotników w hutach metalowych na Śląsku, oraz o tem, jak Zespół Pracy utrudnia każdą akcję zarobkową robotników. Referent wyjaśnił również podwyżkę płac w prażalni z 10 na 15 proc., obowiązującą od 15 sierpnia br. oraz wezwał wszystkich członków G. F. P. w Chropaczowie, aby czytali i prenumerowali „Polskę Zachodnią”. Zgodził się na to wszyscy zebrani i został wybrany jako kolporter ob. Wojciech Grabiza. Mówił również ob. Niemczyk o wyborach komunalnych, wzywając robotników do głosowania na liście Obywatelskiego Zjednoczenia Gospodarczego. W dyskusji zabrał głos ob. ob. Gruszka, Galszak, Grabiza i inni. Wszyscy oni zgodzili się z wywodami ob. Niemczyka. W końcu sekretarz grupy ob. Pieter odczytał załączoną rezolucję, która została jednogłośnie uchwalona:

### Rezolucja.

Robotnicy zebrani na zgromadzeniu G. F. P. w Chropaczowie dnia 18 września 1929 r. stwierdzają:

1. Gorzkie doświadczenia dotychczasowej akcji zarobkowej na Śląsku nie nauczyły niczego partijnym związków zawodowych. Obecne rokowania w górnictwie rozpoczęły się pod znakiem rozbięcia. Każdy związek pertraktuje z pracodawcami oddzielnie, dając im w ręce argument, że związki robotnicze są słabe i zdobyć się nie mogą na wystawienie wspólnych żądań. Po dawnemu związki chcą się między sobą przelicytować i wystawiają jaknajwięcej żądań, nie myśląc o tem czy potrafią je osiągnąć.

2. Klasowe związki zawodowe nie liczą się w czasie rokowań z interesem klasy robotniczej. Do ostatka wyczekują one z wystawieniem swych żądań, czekając odpowiedniego momentu politycznego. Każdy swój krok uzależniają od wskazówek P. P. S., która nie o górniki śląskim miły, lecz o obronie zagrożonych stanowisk w kasach chorych i walce politycznej.

3. Zbliżające się wybory komunalne na Śląsku są dla G. F. P. terenem zręczystwienia hasła jednolitego frontu zawodowych organizacji polskich robotników. W wyborach połączyć się winny wszystkie związki polskich robotników dla wspólnej obrony robotniczych interesów gospodarczych i narodowych. W radach miejskich czy gminnych zasiadać mają przedstawiciele zjednoczenia polskich organizacji zawodowych na Śląsku, którzy broniliby spraw wszystkich robotników bez różnicy ich poglądów politycznych.

4. Zgromadzeni protestują przeciwko systemowi obliczania wzrostu drożyzny przez komisje przy Śląskim Urzędzie Wojewódzkim. System ten nie daje istotnego obrazu wahań się cen, wprowadza w błąd robotników, którzy co innego widzą w życiu codziennym niż im mówią cyfry i w końcu daje argument w ręce kapitalistów, twierdzących, że ceny spadają, a więc i zarobki robotnicze winny pozostać na tym samym poziomie, jeśli nie uleżą zniżce.

5. Zgromadzeni domagają się, aby podatek dochodowy, obliczany był od zasadniczej płacy robotnika, bez dodatków socjalnych na rodzinę. Obecny system krzywdzi ludzi pracy, gdyż pracownik, obciążony liczną rodziną, płaci podatek dochodowy więcej, proporcjonalnie do wielkości swej rodziny, niż pracownik z rodziną nieliczną.

specjalnie nie lubi rozmawiać z sekretarzami związkowymi. Wobec swego rlehcęci do używania polskiego języka, mówi p. B. po polsku fatalnie, sekretarze zaś związkowi uważają, że taki niegrzeczny pan, jak pan B., nie dorósł do swego stanowiska.



# Zakłady Hohenlohego-Hohenlohe-Werke Spółka Akcyjna w Welnowcu G. Śl.

## BILANS

I obliczenie zysków i strat z dnia 31. marca 1929 r.

Aktywa	Stan w dniu 1. 4. 1928 r.		Dopisy		Podwyższenie w skutek przewalutowania w dniu 1. 7. 1928 r.		Stan w dniu 31. 3. 1929 r.		Pasywa	Stan w dniu 1. 4. 1928 r.		Podwyższenie w skutek przewalutowania w dniu 1. 7. 1928 r.		Stan w dniu 31. 3. 1929 r.	
	zł	gr	zł	gr	zł	gr	zł	gr		zł	gr	zł	gr	zł	gr
Kopalnie rudy cynkowej i hutny	6 308 713	67	1 484 475	46	2 165 501	63	9 958 690	76	Kapitał akcyjny:						
Kopalnie węgla kam. łącznie z zabudow.	26 618 940	30	590 027	65	16 759 916	79	43 968 890	74	a) 95000 szt. akcji zakładowych à 250 zł = 23750000 zł	24 250 000	00			24 250 000	00
Majątki ziemskie i lasy	1 537 233	70	3 035	75	1 083 249	20	2 623 518	65	b) 20000 szt. akcji uprzywilejow. à 25 zł = 500000 zł						
Zapasy materiałów i wytworów	9 257 479	70					9 700 144	79	Pożyczka I . . . . .	413 711	34			349 773	84
Otówka	20 923	16					18 998	40	Pożyczka II . . . . .	135 233	75			123 965	41
Papierły wartościowe	651 264	68					969 211	61	Hipoteki . . . . .	24 882	00			24 882	00
Dłużnicy	22 728 536	34					29 701 461	33	Rezerwa ustawowa . . . . .	2 425 000	00			2 425 000	00
									Rach. amortyzacji według rozp. min. z dn. 14. 5. 24. § 16	13 544 165	69	9 733 533	83	27 286 092	10
									Rezerwa nadzwyczajna	6 376 810	42	14 019 196	15	20 396 006	57
									Nieodebrane dywidendy	26 694	75			25 664	25
									Wierzyciele . . . . .	17 628 004	49			19 488 213	62
									Zgłoszone pretensje za odszkodowania górnicze	691 500	00			691 500	00
									Fundusz na zapomogi dla urzędników	50 000	00			50 000	00
									Czysty zysk	1 552 095	11			1 829 818	49
	67 118 097	55	2 077 538	86	20 008 567	62	96 940 916	28				23 752 729	98	96 940 916	28

### Wnien

### Obliczenie zysków i strat

### Ma

Amortyzacja inwentarza według rozp. min. z dnia 14. 5. 1924 § 16	Zł	gr	Zł	gr	Zysk z przeniesienia z roku 1927/28	Zł	gr
Pozostały zysk z roku 1927/28	12 135	60	4 008 392	58	Nadwyżka z kopalń, hut, majątków ziemskich i t. p.	12 135	60
z roku 1928/29	1 817 682	89	1 829 818	49		5 826 075	47
			5 838 211	07		5 838 211	07

Dzisiejsze Walne Zebranie uchwaliło za rok 1928/29 rozdział n a t y c h m i a s t płatnej dywidendy w wysokości siedem od sta.

Wykupienie świadectw dywidendowych nastąpi

w Berlinie:

w Darmstädter und Nationalbank, Kommanditgesellschaft auf Aktien,  
w Bankhaus S. Bleichröder,  
w Berliner Handelsgesellschaft,  
w Deutsche Bank,  
w Direction der Disconto-Gesellschaft,  
w Deutsche Industrie Aktiengesellschaft,  
W. 9, Potsdamerstrasse 127/28,

w „Kraft“ Gesellschaft für Bergbau und Hütteninteressen m. b. H., W. 9, Potsdamerstrasse 127/28,

w Wrocławiu:

w Bankhaus E. Heilmann,  
w Bankhaus Eichhorn & Co.,  
w Schlesischer Bankverein, Filiale der Deutschen Bank,

w Darmstädter und Nationalbank, Kommanditgesellschaft auf Aktien,

w Barmen:

w Barmer Bankverein Hlmsberg, Fischer & Co.

w Frankfurt a/Main:

w Westbank Aktiengesellschaft.

Welnowiec, dnia 30. września 1929 r.

# Zakłady Hohenlohego, Hohenlohe-Werke, Spółka Akcyjna

Ciszewski.

**Nowości jesienne**

w

**Płaszczach**  
**Kapeluszech**  
**Krawatach**  
**Koszulach wierzchn.**  
**Kołnierzykach**  
**Skarpetkach etc.**

dla eleganckich panów

Zysk - Elegancja - Przystępne ceny.

**Friemel**

**Katowice**  
Dyrekcja 10

**ELEKTROAMON**

właśc.: Bohdan Domański i S-ka  
Mechaniczny Instytut dla Światłodruku i cinkografii najnowsze typy.

Wykonujemy wszelkie roboty wchodzące w zakres światłodruku i cinkografii czysto i dokładnie w kolor.: czarnym, czerwonym i brązowym do szerokości 1,20 m. i długości nieograniczonej w jednym kawałku bez klejenia  
Płine roboty wykonujemy natychmiast.  
Ceny konkurencyjne.  
Na żądanie wysyłamy oferty.

**Król.-Huta / Katowicka 60**

Przystanek tramwajowy: Odra „Redena”.  
Telefon Nr. 15-94.

**Przetarg**

na wykonanie prac budowlanych dla budowy ustępu publicznego na placu Andrzeja w Katowicach dzieln. I. Patrz skrzynka na przetargi w ratuszu przy ul. Pocztowej nr. 2.

**Magistrat miasta Katowic.**

Firma Joks i Ska w Katowicach, ul. Jana 18 wniosła podanie do tut. Sądu o udzielenie jej odroczenia wypłat po myśli rozp. Prez. Rz. z 6. 3. 1928. Dz. U. Nr. 27. Celem rozpoznania sprawy wyznacza się w tut. Sądzie Grodzkim termin na dzień 16 października 1929 o godz. 10. Wierzyciele wymienionej firmy mogą przybyć na rozprawę celem udzielenia Sądowni wyjaśnień. Sąd Grodzki w Katowicach.

**Futra Futra**

pałta damskie, fokowe, karakułowe, bibretowe, peszczanikowe, żrebce, piżmowc. itd.  
futra męskie, gotowe i specjalnie zamówione, na różnych blamach, skórki futrzane w różnych gatunkach do przybrania pałt.

**L. Goldszajn i N. Tenenberg**  
Będzin, ulica Kollataja nr. 13 - Telefon nr. 1-40  
Sosnowiec, ul. 3-go Maja 19 - Telefon nr. 3-44  
(vis à vis dworca kolejowego)  
Urzednikiem nigi w spłacte.

Firma Braclia Leksan w Katowicach, przy ul. 3-go Maja wniosła do tut. Sądu podanie o udzielenie jej odroczenia wypłat po myśli rozp. Prez. Rz. z dnia 6. 3. 1928. Celem rozpoznania sprawy wyznacza się w tut. Sądzie Grodzkim termin na dzień 16. 10. 1929 o godz. 11, pokój 58. Wierzyciele wymienionej firmy mogą przybyć na rozprawę celem udzielenia Sądowni wyjaśnień. Sąd Grodzki w Katowicach.

**Restauracja „Prądrój Piłzdeński” Katowice**  
ulica Marsz. Piłsudskiego 6 — Telefon 5-75

W środę, dnia 2 października br. i w czwartek 3 października br.

**Wielkie Świniobicie**

Sroda od godz. 6 wieczorem mięso z kofki i kiszki. — Kiszki także poza dom.

**Właścicielka Gertruda Felli.**

**Pierwsza Wytwórnia Nart Stanisław Zubek**

Zakopane, Szkoła I (Dom wiasny)

polecia pierwszorzędne narty lesionowe i hiko-rowe turystyczne, pół-turystyczne, wysłowe i skokowe. Według statystyki narty z Zakopane St. Zubka wykazały najmniejszą procent uszkodzeń lub złamań.

Wiązania własnego patentu na składzie. Uszkodzone lub złamane narty naprawia się doprawiając nanowo uszkodzone części.

Przy zakupie powołajcie się na ogłoszenia w „Polsce Zachodniej”

# Tydzień



# Propagandowy

Podszkaki na sofę narysowane, nowe wzory, szt.	165
Obrusy 80x80, narysowane, szt.	255
Ochroniacze ścienne dla kuchni narysowane, szt.	275
Lampy stołowe narysowane, szt.	210
Serwety na stołki nocne gotów, haftowane, koronka obramowane, szt.	160
Lampy stołowe gotów, haftowane, koronka i wstawka obramowane, szt.	160
Serwety na umywalki gotów, haftowane, koronka i wstawka obramowane, szt.	795
Koronki klocek i wstawki wazkie, 10 mtr., szt.	15
Garnitury klocek ca. 3 1/2-5 cm. szerok. m. 48, szt.	36
Garnitury klocek ca. 6 1/2-12 cm. szer. m. 96, szt.	66
1 seria koronek Valenc. 2-4 cm. szerok. mtr. 60, 30, szt.	27
1 seria wstawek klocekowych i Valenc. 10 mtr., szt.	95

Ramiazka mtr. 36, para	30
1 partja zabków mtr. 20, para	8
Koszule damskie z mocnego płótna, przybrane mierzka i motyw, szt.	175
Koszula damska z ramiazkami, przybrana koronka i motywem, szt.	250
Koszula damska z dobrego materiału do prania Valenc. koronka przybrana, szt.	475
Kombinacje majteczkowe przybr., koronka i motyw, szt.	395
Hałki bogato przybrane haftem, szt.	750
Damska koszula nocna z kołnierzykiem i koronka przybr., szt.	675
Kombinacje majteczkowe, kolorowe, z szwalcar. opalu przybr., Valenc. koronka, szt.	895
Kombinacje majteczkowe, kolorowe, z szwalcar. opalu, bardzo bogato przybr., szt.	1250
1 seria ręczników-frotte, szt.	195
1 seria pulloverów w ładnych wzorach, szt.	850

1 seria podczoch damskich para	90
1 seria Macon-podczoch w różnych kolorach, para	275
Podczochy Seldenflor w różnych kolorach, podwójne podeszwy, wysokie pięty, para	325
1 seria meskich podczoch potnych, para	250
Meska chustka do nosa gotowa do użytku, I. gatunek, 2 szt.	198
Linon, 90 cm. szerok. średnio tkan, mtr.	140
Materiał na koszule 80 cm. szerok. pierwszorzędna i trwała jakość mtr. 1.95, 1.80, szt.	170
Opal szwajcarski 115 cm. szerok. modny i jasno niebieski, mtr.	395
Linon na bieliznę pościelową 130 cm. szerok. 80 cm. szerok. 2.20, szt.	390
Adamaszek I. gatunku na bieliznę pościelową 130 cm. szerok. mtr. 395, 80 cm. szerok. mtr. 395, szt.	650
1. seria ręczników wafłowych wymierz., szt.	120
1. seria flaneli na koszule w paski, mtr.	150

Talercze głębokie lub płytkie z prawdziwej porcelany, szt.	75
Talercze płytkie z porcelan. brzegami, szt.	95
Talercze do kołaczki z brzegami porcelan., szt.	60
Filiżanki porcelanowe z małymi skazami, szt.	35
Salaterki okrągłe, szt. 60, 50, 30	30
Dzbanki na kawę porcel. z małymi skazami, szt.	195
Puszki na jarzyny fajansowe, szt.	95
Talercze na kompot (kompoelarki) szklane, szt.	30
Kieliszki na wino, szt.	50
Szklanki na piwo 1/2 litr., szt.	35
Maślniczki szklane, szt.	75
Dzbanek na kawę emaljowy, szt.	375

Puszki na sól (solniczki) emaljowe, szt.	290
Wiadro emaljowe, szt.	375
Selenne myłki do kawy fl. dekor., szt.	1490
Puszki na chleb fl. lakierowane, szt.	1390
Miotła do zamiatania czarna, szt.	390
Miotelka czarna, szt.	295
Nakrycia stołowe para 2.35	195
Fiaszka thermosowa, szt.	395
Lyżeczki aluminiowe 4 szt.	95
Lyżeczki do kawy 6 szt.	95
Lustro ścienne z białą ramką drewnianą, szt. 3.95, 1.95,	125
Szczotki do ubrań, szt.	95
Szklanki do herbaty gładkie 6 szt.	95
Partja młscek 7 szt. w garniturze	295

DOM TOWAROWY

# Bobinek

Katowice Król-Huta

Opatrunki, artykuły gumowe jakoteż wszelkie artykuły do pielęgnowania chor-nych, niemowląt i poźniczn. Specjalność:

**PONCZOCHY GUMOWE PASY BRZUSZNE**  
w najlepszym gatunku i po najniższej cenie.  
Dom sanitarny „HYGIEA” Król. Huta  
ulica Wolności 49, obok Kościoła św. Jadwigi.

**Na raty** miesięcznie **20zł**  
**Kromczyński** Poznań  
Aleje Marcinkowskiego 5.  
Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni.

Przedsiębiorstwo Budowy Kominów Fabrycznych i Obrotowat Kotłów Parowych.  
Piecze przemysłowe. Zakładanie pieców mechanicznych.  
Projekty i kosztorysy na żądanie  
**Fryderyk W. Brojer**  
Łódź, ulica 6-go Stycznia Nr. 49.  
Telefon 1.2128. Adres telegraf. „Komin” — Łódź

Ządajcie ofert od Najw. Fabryki Pianin w Polsce  
**B. SOMMERFELD** BYDGOSZCZ  
GRAND PRIX PARYŻ 1927  
**FILJA KATOWICE**  
ulica Kościuski nr. 16  
Dostawca Państw. Kons. Muz. Katowice.

**„FUTRA”**  
Pierwszorzędna pracownia kuśnierska  
**M. Rotblum, Król. Huta Rynek 5.**  
Poszukuje się panny do praktyki.  
**„Nerbał”**  
Zioła przedwko chorobom pęcherza moczowego i nerek  
Działają moczopędnie, leczą katary i zapalenie pęcherza, usmierzają bóle. Paczka zł. 2.—  
**Apteka pod „Lwem”**  
M. Wołski i M. Estkowski  
Nr. telefonu 13-22 **Król. Huta** ul. Wolności 22

**FUTRA!** **FUTRA!**  
**Paryska Pracownia Futer**  
J. Brausa i A. Singera  
**Katowice, ul. Poprzeczna 10!**  
Tel. 5-14.  
Uwaga: firma na 1-szym piętrze.  
**Uści w sofatach!**

**Największy i najspanialszy Hotel-Pensjonat w Krynicy „Lwigród”**  
Otwarty cały rok  
200 pokoi na 300 osób, ogrzewanie centralne, ciepła i zimna woda, radio w każdym pokoju. Telefony. Windy. Czytelnia. — Wytworna restauracja. Kawiarnia. — Dancing.  
Ceny od 1-go września niższe.

Wypełnić, wyciąć i przesać do Urzędu Pocztowego!  
Niniejszem zamawiam przez P.T. Urząd pocztowy na miesiąc październik wychodzący w Katowicach dziennik  
**Polska Zachodnia.**  
Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_  
Adres: \_\_\_\_\_  
Kwit pocztowy.  
Należność 3.— zł zapłacono.  
Pleczyć: \_\_\_\_\_ Podpis urzędnika

Wydawca: „Polska Zachodnia” Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedzialz. red. Henryk Hause. Katowice, Kopernika 14. — Druk: Drukarni: Śląska, Sp. z ogr. odp. Katowice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 8-78.